

# Dariusz Piotrowicz

---

## Życie polityczne w gminie Grudusk w latach 1918–1939

---

Rocznik Mazowiecki 25, 163-182

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dariusz Piotrowicz

## Życie polityczne w gminie Grudusk w latach 1918–1939

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości gmina Grudusk leżała w powiecie ciechanowskim i liczyła 115, 9088km<sup>2</sup> powierzchni (1921). Zajmowała pod tym względem w powiecie czwarte miejsce. W gminie były 34 wsie (sołectwa), 5 kolonii i aż 14 folwarków<sup>1</sup>. Według spisu powszechnego, przeprowadzonego w dniu 30 września 1921 r., w gminie mieszkało 5368 osób, z tego 2582 mężczyzn i 2786 kobiet, czyli na 100 mężczyzn przypadało 107,9 kobiet. Na tę dysproporcję wpływ miała wojna i walki o granice państwa polskiego. Gęstość zaludnienia wynosiła 46,3 osoby na km<sup>2</sup>. Liczba ludności rosła dość szybko i w 1931 r. mieszkało w gminie 6197 osób, a gęstość zaludnienia wzrosła do 53,5 osoby na km<sup>2</sup>. Gmina Grudusk należała do średnio zaludnionych w powiecie ciechanowskim; zajmowała piąte miejsce. Jako jedyna w powiecie, była w 100% zamieszkała przez Polaków. Żyd mieszkający w Wiksinie czuł się Polakiem. Specyfiką wsi gruduskiej było występowanie dużej ilości szlachty, która zamieszkiwała aż 22 wsie, co stanowiło prawie 65% wszystkich wsi<sup>2</sup>.

Ludność okolic Gruduska, w swej większości pochodzenia szlacheckiego, do dzisiaj pielęgnuje swe tradycje bez względu na to, czy posiada ziemię rodzową (zaścianek), czy jest osiadła na ziemi pochodzenia z parcelacji, czy nawet bezrolna. Są to ludzie dzielni, ambitni, wysoko noszący swój honor, niezdolni do serwilizmu<sup>3</sup>.

– oceniał Ignacy Bojanowski<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej*, t. I: M.st. Warszawa i województwo warszawskie, Warszawa 1925, s. 19–20; W folwarkach mieszkało około 16% mieszkańców gminy. Byli to: właściciel, oficjaliści i robotnicy rolni z rodzinami.

<sup>2</sup> „Ziemia” 1923 nr 3, s. 37.

<sup>3</sup> *Księga pamiątkowa na 75-lecie „Gazety Rolniczej” 1861–1936, księga wsi polskiej – źródła, dzieje i kierunki jej kultury*, red. J. Lutosławski, t. 2, Warszawa 1938, s. 691.

W gminie Grudusk występowały dobre, żyzne gleby pszenno-buraczane, należące – według klasyfikacji Ministerstwa Reform Rolnych – do II i III klasy. Dobra jakość gleb determinowała strukturę użytkową ziem. W 1931 r. w gminie były 763 gospodarstwa, które w zdecydowanej większości (72,5%) zaliczano do własności małej (do 50 ha) i tylko 27,5% gospodarstw wielkich. 19,8% wszystkich gospodarstw stanowiły gospodarstwa karłowate (do 5ha), które skupiały 3,6% ogólnej powierzchni gruntów. Mieszkańcy gminy władali najczęściej gospodarstwami małorolnymi o powierzchni od 5 do 20ha, które pozwalały na utrzymanie rodziny na pewnym poziomie „kulturalnego bytu”, a także na modernizację produkcji rolnej. Tego typu „najzdrowsze i najżywniejsze gospodarstwa małorolne”<sup>4</sup> stanowiły w gminie aż 55,3%, a należało do nich 30,4% ziemi. Na drugim miejscu stały 169 (22,1%) gospodarstwa pełno rolnych, które zajmowały 38,5% powierzchni gminy. Dalej szły gospodarstwa wielkie, posiadające powyżej 50 ha; było ich tylko 2,8%, ale dysponowały 27,5% ogólnej powierzchni gruntów w gminie. Występowanie „gospodarstw małych, średnich i większych, aż do folwarcznych, bez przeskoków podkreślających różnice stanowe, co wraz z pochodzeniem szlacheckim większości ludności wpływa łagodząco na antagonizmy społeczne” – oceniał Bojanowski<sup>5</sup>.

Dziesięć dni po odzyskaniu niepodległości (28 XI 1918) Tymczasowy Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski, podpisał dekret o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego. Przed władzami powiatowymi stanął obowiązek przygotowania i przeprowadzenia wyborów, w których po raz pierwszy do urn wyborczych mieli pójść wszyscy obywatele polscy, którzy ukończyli 21 lat, w tym również kobiety. Powiat ciechanowski tworzył, wraz z powiatem pułtuskim, przasnyskim, makowskim i mławskim 4 okręg wyborczy z siedzibą Okręgowej Komisji Wyborczej w Ciechanowie. W okręgu należało wybrać 8 posłów do Sejmu.

Wybory zdominowały na prawie dwa miesiące życie polityczne gminy gruduskiej, w której najpoważniejszą siłą polityczną stanowiła Narodowa Demokracja. Olbrzymie wpływy tej partii na wsi gruduskiej wywodziły się z okresu zaborów, kiedy to endecja przewodziła walce o szkołę i język polski. Narodowcy w Grudusku zorganizowali trzy poważne instytucje spółdzielcze: mleczarnię, sklep i kasę oszczędnościowo-pożyczkową oraz Kółko Rolnicze, którego przez wiele lat prezesem był rolnik ze Strzelni, Błażej Krzywkowski<sup>6</sup>. Był on również organizatorem koła gminnego i powiatowego Stronnictwa Narodowego. W czasie wojny pracował w Komitecie Obywatelskim w Ciechanowie<sup>7</sup>. Po

<sup>4</sup> „Kronika Ciechanowska”, 1932 nr 14, s. 3.

<sup>5</sup> *Księga pamiątkowa...*, op. cit., s. 690.

<sup>6</sup> St. Pazyra, *Dzieje Ciechanowa i ziemi ciechanowskiej*, Ciechanów 1976, s. 483–486.

<sup>7</sup> *Parlament Rzeczypospolitej Polskiej 1919–1927*, red. H. Mościcki, Wł. Dzwonkowski, Warszawa 1928, s. 131.

odzyskaniu niepodległości zintensyfikował swoją działalność polityczną, organizując kampanię wyborczą w gminie Grudusk.

W dniu wyborów (26 I 1919r.) w okręgu ciechanowskim głosowały 145 353 osoby<sup>8</sup>. Frekwencja była dość wysoka i dochodziła do 80%. W powiecie ciechanowskim z 35 176 osób uprawnionych do lokali wyborczych udało się 26 489 (75,3%) wyborców. Frekwencja ludności wiejskiej była jeszcze wyższa i wynosiła 79,5%. Najliczniej do urn wyborczych przybyli mieszkańcy gminy Grudusk (88,7%). Z 2621 uprawnionych w głosowaniu udział wzięło aż 2309.

Wybory zakończyły się ogromnym sukcesem prawicy. Na terenach wiejskich powiatu ciechanowskiego prawica zebrała 73,2% wszystkich ważnych głosów. Narodowcy zwyciężyli we wszystkich gminach. W 3 obwodach gminy Grudusk na związek grup ludowo-narodowych głosowało 1789 (77,7%) wyborców. Przygniatające zwycięstwo endecji w gminie należy przypisać Błażejowi Krzywkowskiemu, jego aktywności, zaangażowaniu i popularności. Natomiast PSL, które uplasowało się na drugim miejscu z prawie 22% poparciem, swój sukces zawdzięczało umieszczeniu na liście mieszkańców gminy: Franciszka Drozdowskiego z Gruduska i Franciszka Pustkowskiego z Leśniewa. Polskie Zjednoczenie Ludowe zdobyło 7 (0,3%) głosów, a Polską Partię Socjalistyczną poparło 4 (0,2%) wyborców.

Uroczyste otwarcie Sejmu Ustawodawczego odbyło się 10 II 1919 r. Wśród 335 posłów zgromadzonych w Instytucie Maryjnym znalazł się 44 letni rolnik ze Strzelni, Błażej Krzywkowski. W Sejmie Ustawodawczym pracował w komisjach: aprowizacyjnej i rolnej. Na forum sejmu wykazywał się znaczną aktywnością. Przykładowo – na 9. posiedzeniu sejmu 28 lutego 1919 r. zabrał głos w dyskusji na temat zaopatrzenia ludności w drewno budulcowe i opałowe. Sejm przyjął ustawę wraz z poprawkami, rezolucją i dodatkiem zgłoszonym przez posła. Do problemów zaopatrzenia w drewno budowlane powrócił Krzywkowski rok później, zaproponował do wniosku Komisji Odbudowy dodatek: „Wzywa się Rząd, by dopuścił spółki budowlane i Kółka rolnicze w okolicach zniszczonych wojną do zakupu drzewa tak w miejscowych, jak i w sąsiednich Powiatach”<sup>9</sup>. Wniosek został przyjęty.

Jako członek komisji rolnej wystąpił na forum sejmu 8 III 1919 r. Podniósł brak dostatecznej pomocy ze strony państwa dla gospodarstw rolnych, które ucierpiały najbardziej w wyniku działań wojennych. Zwrócił uwagę na gospodarstwa leżące odłogiem. Warto przytoczyć fragment jego wypowiedzi:

jeżeli do tego wniosku dochodzimy, że te ziemie nie powinny odłogiem leżeć, że te ziemie powinny być uprawiane, to przede wszystkim musimy stanąć na tej drodze, ażeby

<sup>8</sup> *Statystyka wyborów do Sejmu Ustawodawczego*, red. L. Krzywicki, Warszawa 1921, s. 18, 19.

<sup>9</sup> Sprawozdanie stenograficzne Sejmu Ustawodawczego, posiedzenie 108 z 9 I 1920, łamy 43–44.

w tej chwili w jakikolwiek sposób te ziemie przeszły w ręce ludności czy to bezrolnej, czy rolnej, ludności takiej, która by te ziemie chciała uprawiać.<sup>10</sup>

W dyskusji nad punktami 7–16 ustawy rolnej zgłosił poprawkę przyjętą przez sejm<sup>11</sup>. W trakcie kadencji zgłosił dwa wnioski nagłe: o wyznaczeniu 5 milionów marek na pożyczki dla stowarzyszeń budowlanych i o podwyższenie płacy za zmobilizowane konie. Wniosek został odesłany do Komisji Wojskowej i Rolnej<sup>12</sup>.

Bezpośrednio po zwołaniu Sejmu Konstytucyjnego zapoczątkowane zostały prace nad ustawą zasadniczą. Do sejmu na ręce posłów napływały rezolucje, w których mieszkańcy parafii powiatu ciechanowskiego domagali się, by „religią narodową panującą była wiara rzymskokatolicka ze wszystkimi jej prawami”. Mieszkańcy wielu wsi domagali się, „aby w konstytucji wyraźnie zastrzeżone zostało uznanie religii katolickiej za religię panującą”. Proponowali zastrzec, że „Prezydentem Rzeczypospolitej może być tylko Polak – katolik”<sup>13</sup>.

Jednak w centrum uwagi mieszkańców przede wszystkim znalazły się zabiegi dyplomatyczne i walki wojska polskiego o granice Rzeczypospolitej. Koło Zjednoczenia Narodowego ze wsi Garlino–Komonino 8 II 1919 r. zwróciło się do posłów z okręgu ciechanowskiego z prośbą, by domagali się w Sejmie „obrony granic Polski od nieprzyjaciela drogą utworzenia regularnej armii z poboru”<sup>14</sup>.

Wystosowana przez bolszewików w grudniu 1919 r. arogancka nota z propozycjami pokojowymi spotkała się z energiczną reakcją mieszkańców gminy Grudusk, którzy w uchwalonej rezolucji wyrażali pragnienie:

aby wysoki Sejm zgodził się na takie granice wschodnie, które by zabezpieczały nasz przemysł, naszą gospodarkę krajową na mało zaludnionych kresach wschodnich, by nie poszedł na marne wielki i bohaterski czyn naszego dzielnego żołnierza.

W piątym punkcie rezolucji żądali, by rząd „zawsze i wszędzie tępił z bezwzględną surowością wszelkie zdradzieckie usiłowania bolszewickie, czyhające na zgubę naszego narodu”<sup>15</sup>.

<sup>10</sup> Ibidem, posiedzenie 12 z 8 III 1919, łamy 612–613.

<sup>11</sup> Ibidem, posiedzenie 69 z 8 VII 1919, łamy 17–18.

<sup>12</sup> Ibidem, posiedzenie 147 z 14 V 1920, łam 67.

<sup>13</sup> „Kurier Płocki” 1919 nr 127, s. 3; „Zorza” 1920 nr 3, s. 30.

<sup>14</sup> „Zorza” 1919 nr 9, s. 132; Kilka dni wcześniej koło Zjednoczenia Narodowego we wsi Garlino–Racibory na zebraniu ogólnym pod przewodnictwem prezesa koła, Tomaszewskiego, zwróciło się z uchwałą do posła Krzywkowskiego, by ten „żądał w Sejmie: 1) wypłaty odszkodowania za straty wojenne, spowodowane przez wojska rosyjskie i niemieckie; 2) przyjmowanie przy opłacie podatków – pieniędzy nie tylko w walucie markowej, ale również rosyjskiej; 3) wypłaty wsparcia dla żołnierzy, którzy służyli w armii rosyjskiej, ale także i dla tych osób, które były internowane przez Niemców i wywiezione do Niemiec”.

<sup>15</sup> „Zorza” 1920 nr 3, s. 30; Ciechanowskich endeków z rosyjskimi propozycjami pokojowymi zapoznał 8 II 1920 r. poseł Michał Bojanowski, ibidem, 1920 nr 8, s. 70.

Tymczasem sytuacja na froncie uległa gwałtownej zmianie. 4 VII 1920 r. generał Michaił Tuchaczewski wyruszył z Berezyny na zachód. Silne uderzenie wojsk rosyjskich spowodowało rozpaczliwy odwrót wojsk polskich. Kilka dni wcześniej sejm podjął decyzję o utworzeniu Rady Obrony Państwa. Wydanie przez ROP odezwy, wzywającej naród do walki z najeźdźcą, zapoczątkowało ogromną akcję propagandową w całym kraju na rzecz obrony. Pojawiły się tysiące apeli wzywających do składania ofiar z „mienia i krwi”. Odpowiedziała na nie ogromna większość społeczeństwa. We wszystkich miastach powiatowych województwa warszawskiego powstały Komitety Obrony Państwa.

Również w Ciechanowie w połowie lipca 1920 r. powołany został, podporządkowany ogólnopolskiemu komitetowi w Warszawie, Powiatowy Komitet Obrony Państwa. Koordynował on działanie społeczeństwa ciechanowskiego na rzecz wojska i obrony powiatu. Pełnomocnikiem Komitetu Powiatowego mianowany został Jan Konopnicki, a w gminie Grudusk – Michał Smoliński.

Ofiarność społeczeństwa na rzecz Komitetu była imponująca. Właściciele ziemscy dobrowolnie się opodatkowali po 10 marek z morgi, co pozwoliło Związkowi Ziemiaków przekazać na potrzeby OKOP 186 198 marek. Zbiórka pieniędzy w gminie Grudusk przyniosła 2600 marek<sup>16</sup>. Komitet rozwinął we współpracy z łącznikiem Powiatowej Komendy Uzupełnień, Mieczysławem Lachowiczem, szeroką agitację na rzecz wstępowania do wojska. Wspierała ich policja, która rozprowadzała wśród ludności odezwy i broszury: „Jak to Jacek w bolszewi gospodarował”, „W ogonku na starym mieście” czy „Ojczyzna w potrzebie”. Policjanci w widocznych miejscach rozplakatowali komunikaty o stanie wojny i informacje o werbunku do armii ochotniczej. Do wojska zgłosiła się „liczna młodzież z pośród ludności Gruduska, pomiędzy nią i syn [Bartosz Bojanowski – D.P.] właściciela [Ignacego Bojanowskiego – D.P.], wyruszyła na obronę granic Polski”<sup>17</sup>. Tymczasem „ks. E. Okoń nie kazał chłopom iść, aż wpierw księża i panowie pójdą”. 29 czerwca Eugeniusz Okoń obchodził zagrody w Grudusku. Agitując przeciwko wstępowaniu do wojska, „nastroił ludność przychylnie do bolszewików”. Na łamach „Myśli Niepodległej” domagano się aresztowania suspendowanego księdza<sup>18</sup>. Chronił go immunitet poselski. W wielu wsiach gminy Grudusk były wyraźne ku bolszewikom sympatie: „Spodziewano się Bóg wie, czego. Nareszcie przybyli”<sup>19</sup>.

Pierwsze patrole kozackie pod Gruduskiem pojawiły się 8 sierpnia już o godzinie 9. Za nimi posuwały się większe oddziały, które około godziny 10 rozpo-

---

<sup>16</sup> *Obrona państwa w 1920 roku, Księga sprawozdawczo – pamiątkowa Generalnego Inspektoratu Armii Ochotniczej i Obywatelskich Komitetów Obrony Państwa*, red. Wł. Ścibor-Rylski, Warszawa 1923, s. 250.

<sup>17</sup> *Księga pamiątkowa...*, op. cit., s. 688.

<sup>18</sup> „Zorza” 1920 nr 36, s. 278; „Myśl Niepodległości” 1920 nr 510, s. 644.

<sup>19</sup> „Kurier Warszawski” 1920 nr 235, s. 2.

częły frontalny atak na Grudusk. Tymczasem dwa szwadrony rosyjskie przeprowadziły manewr oskrzydłający. Walki o Grudusk nie trwały długo. Przewaga nieprzyjaciela była olbrzymia. 200 żołnierzy polskich wycofało się do Mławy<sup>20</sup>.

[Rosjanie po zajęciu Gruduska] zachowywali się (...) nienajgorzej, to znaczy oprócz normalnego rabunku większej krzywdy nie wyrządzili, nie zamordowali nikogo, nie puścili z dymem ani plebani, ani dworu. [Właściciel majątku, Ignacy Bojanowski] poniósł w inwentarzach, uprowadzonych przez bolszewików i w paszy, zrabowanej przez nich, straty ogromne sięgające 3 milionów marek.<sup>21</sup>

Inwazja bolszewicka, dwutygodniowa przerwa w żniwach, nowe obezwładnienie gospodarstwa przez zabranie całego inwentarza roboczego i bydła – opóźniła odbudowę przynajmniej o dwa lata – oceniał Ignacy Bojanowski<sup>22</sup>. Natomiast plebani i kościół ocalały, dzięki „wielkiemu taktowi, jaki ujawnił w postępowaniu z czerwonymi towarzyszami proboszcz miejscowy, ks. Suchcicki”<sup>23</sup>.

Okolo południa 20 sierpnia ruszyła z Ciechanowa 18. Dywizja Piechoty w kierunku Mławy; 36. brygada posuwająca się wzdłuż szosy na Grudusk zaatakowała w okolicach folwarku Szulmierz 33. dywizję bolszewicką. Doszło do krwawej, trwającej do północy, potyczki. Nieprzyjaciel wycofał się do Gruduska. Natomiast 36. brygada noc spędziła na polu walki. O świcie oddziały rozpoczęły natarcie. W walkach o Grudusk rozbiły resztki 33. i 18. dywizji sowieckich, które – straciwszy prawie wszystko – uciekały w panicznym popłochu do Chorzel. Okolo godziny 11 brygada zajęła Grudusk.

Baony dywizji ochotniczej i bateria lekkich dział weszła do Gruduska w niedzielę 22 sierpnia. W ciągu godziny wieś zamieniła się w obóz wojskowy. Stłoczono tabory, kuchnię polową. Chałupy wiejskie zajęli żołnierze. W dworze Bojanowskich ulokował się sztab dywizji:

Na stole przy płonącej świecy, nad mapą pochylało się kilku oficerów. Narada... Są tu... Są tam... Za nami i przed nami. W lesie pomiędzy Rąbierzem i Zawadami okopały się trzy tysiące Kozaków, którzy przedarli się z płockiego. Trzeba ich otoczyć. Właśnie odbywa się ostatnie zasuwanie tej mistrzowskiej zasuw, która odcina odwrót bolszewikom.<sup>24</sup>

---

<sup>20</sup> R. Juszkiewicz, *Działania militarne na Mazowszu Północnym i w korytarzu pomorskim 1920 rok*, Warszawa 1997, s. 102–103.

<sup>21</sup> „Kurier Warszawski” 1920 nr 238, s. 2; Zdołano uratować tylko sześć koni, zob. *Ziemiannie Polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, cz. 3, Warszawa 1996, s. 16.

<sup>22</sup> *Księga pamiątkowa...*, op. cit., s. 688.

<sup>23</sup> „Kurier Warszawski” 1920 nr 235, s. 2; Ks. Wawrzyniec Suchcicki przybył do Gruduska kilka dni przed inwazją bolszewicką. Zastąpił proboszcza Józefa Orłowskiego, który opuścił parafię „przygnieciony prądami ludowo-lewicowymi, które tu szerzyć się poczęły. Dobiła go zaś wizyta posła – wywłoki, (...) księdza Okonia”; „Miesięcznik Pastorski Płocki” 1923 nr 8–9, s. 158.

<sup>24</sup> „Gazeta Warszawska” 1920 nr 229, s. 2.

Noc z niedzieli na poniedziałek minęła spokojnie. Śpiących żołnierzy i mieszkańców Gruduska obudziły odgłosy ostrej strzelaniny pod lasem zawadzkim. Były to jedne z ostatnich strzałów w powiecie ciechanowskim. Wojna odchodziła na wschód. Ks. Suchcicki, w czasie rozmowy z redaktorem „Kuriera Warszawskiego” ocenił:

największą [...] zdobyczą tego, co tu się działo, może największym zwycięstwem jest to, że lud odwrócił się raz na zawsze od komunizmu.<sup>25</sup>

Ustaleniem skali zniszczeń podczas wojny i wysokości odszkodowań dla mieszkańców powiatów Mazowsza miał zająć się Główny Urząd Likwidacyjny i Miejskowe Komisje Szacunkowe. W powiecie ciechanowskim działały cztery komisje: miejska w Ciechanowie i trzy delegatury gminne przy sądach pokoju. Delegatura gminna w Ciechanowie ustalała wysokość strat w gminach: Młock, Nużewo, Grudusk i Regimin. 18 kwietnia 1921 r. powołano dodatkową delegaturę w Zeńboku, która zajmowała się ustalaniem strat w gminach Grudusk i Regimin<sup>26</sup>. Pracy miały dużo. Wszędzie widać było ślady wojny.

Życie polityczne po przerwie spowodowanej wojną z Rosją Sowiecką wróciło do normy. Zdominowała je Narodowa Demokracja, ale jej monopol został naruszony – na gminnej scenie politycznej pojawiło się nowe ugrupowanie polityczne. Dokładnie rok po pierwszej wizycie posła Okonia w Grudusku (29 VI 1921) Chłopskie Stronnictwo Radykalne zwołało wiec. Wybór daty nie był przypadkowy, w Grudusku odbywał się odpust, na który „narodu przeszło było 10 tysięcy aż z trzech powiatów: ciechanowskiego, mławskiego i przasnyskiego”. Wiec rozpoczął Jan Wieczorek. Następnie głos zabrał poseł Okoń, który w swoim trzygodzinnym przemówieniu zapoznał zebranych z pracami Sejmu. Szczególnie dużo uwagi poświęcił reformie rolnej, będącej „największą bolączką chłopską”. Po omówieniu problemów z aprowizacją i odbudową skrytykował politykę zagraniczną i wewnętrzną państwa. „Każde słowo mówcy witali chłopcy z największą radością” – twierdził uczestnik wiecu, chłop z Gruduska<sup>27</sup>. „Smutnej pamięci poseł Okoń [...], dużo szkody sprawił swym pobylem w obrębie parafii Gruduskiej” – informowano na łamach „Wiadomości z Sekretariatu Diecezjalnego”<sup>28</sup>. „Ludność była nie bardzo dobrze usposobiona [do władz – D.P.] pod wpływem posła Okonia, obecnie się to zmienia” – oceniano w „Protokole przeglądu dokonanego 23 II 1922 r. posterunku policji w Grudusku”<sup>29</sup>. 1 IX 1922 r. biskup Julian Nowowiejski w trakcie wizyty pasterskiej „skarcił

<sup>25</sup> „Zorza” 1920 nr 36, s. 278; „Kurier Warszawski” 1920 nr 235, s. 2.

<sup>26</sup> AAN, Główny Urząd Likwidacyjny, sygn. 818, s. 50.

<sup>27</sup> „Chłopska Sprawa” 1921 nr 27, s. 2.

<sup>28</sup> „Wiadomości z Sekretariatu Diecezjalnego do Spraw Społecznych w Płocku” 1921 nr 2, s. 15.

<sup>29</sup> Archiwum Państwowe m.st. Warszawy (dalej – APW), Komendy Powiatowe Policji Państwowej 1918–1939, sygn. 159, s. 18.



tych, co lekkomyślnie z ludźmi hańbę czyniącymi stanowi kapłańskiemu trzymają, młodzież tutejsza dała odpowiedź, iż mają nadzieję, iż tacy w parafii się więcej nie pokażą, ile że tylko dwóch tu jest agitatorów Okonia gospodarze z [Garlino – D.P.] Zalesie Guzek [? – D.P.] i Wieczorek<sup>30</sup>. Ile warte były te zapewnienia, miały pokazać zbliżające się wybory.

W lipcu 1922 r. Sejm Ustawodawczy podjął uchwałę o przeprowadzeniu wyborów do Sejmu I kadencji. Termin wyborów wyznaczono na 5 XI 1922 r. Wybory do Senatu miały się odbyć tydzień później.

Niemal równocześnie z podjęciem uchwały partie polityczne rozpoczęły kampanię wyborczą. Na słupach i ścianach budynków pojawiły się odezwy wzywające do głosowania na listę nr 8, numer taki otrzymała lista bloku Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej. Tym razem na liście tej nie znalazł się nikt z gminy Grudusk. Otwierał ją były poseł, Michał Wichliński, który w gminie posiadał „ładny 4-włókowy majątek”<sup>31</sup>.

Wiece, będące głównym sposobem masowego przekazu, umożliwiły kandydatom na posłów lub ich przedstawicielom bezpośredni kontakt z wyborcami. Najłatwiej było zwołać wiec po niedzielnej Mszy św. 22 października główny kandydat Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie”, Jerzy Barański, zwołał wiec w Grudusku. Wystąpienie jego zebrani, według prasy ludowej, przyjęli entuzjastycznie. Próby przeciwdziałania propagandzie ludowców zakończyły się niepowodzeniem. „Krzykaczy endeckich, komunistycznych i okoniowców lud przegania” – triumfował korespondent „Wyzwolenia”<sup>32</sup>.

Natomiast tydzień później ludowcom udało się rozbić wiec Chrześcijańskiego Związku Jedności Narodowej. Po przemówieniu jednego z kandydatów, Leopolda Bieńkowskiego, głos zabrał

przybyły z Warszawy student – agitator bandy szachrajskiej Witosa. Student ten, wyuczony widać na sławnych kursach pyskaczy witosowych nie miał trudnego zadania – ocenił na łamach „Wiadomości Mławskich” Brez.- Rozmieszczeni w tłumie „swoi” ludzie spełniali wiernie wskazówki agitatora. Kiedy wznosił rękę do góry, darli się „Niech żyje Witos!”, kiedy podrapał się za uchem, ryczeli „Precz!” itd. Po owym agitatorze chciał zabrać głos Kubasiewicz z Ciechanowa, ale zebrana hołota, usłyszawszy pierwsze słowa prawdy o złodziejstwach Witosa, zaczęła wyc jak na komendę. Wobec takiego zachowania się przewodniczący wiec rozwiązał. W Grudusku nie trzeba wiecy, ale szkoły w której by dorosłych, a ciemnych ludzi uczono rozumu.

– zakończył notatkę prasową dziennikarz, którą raczej nie zjednał zwolenników endecji<sup>33</sup>. Ten cytat dobrze oddaje atmosferę walki przedwyborczej.

<sup>30</sup> „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1923 nr 8–9, s.159.

<sup>31</sup> „Robotnik” 1922 nr 299, s. 3; Z gminy Grudusk pochodziła żona posła. „Miesięcznik Pasterski Płocki” 1923 nr 8–9, s.159.

<sup>32</sup> „Wyzwolenie” 1922 nr 44, s. 4.

<sup>33</sup> „Wiadomości Mławskie” 1922 nr 17, s. 5.

W dniu wyborów w ciechanowskim okręgu spośród 182 416 uprawnionych do głosowania do urn wyborczych stały się 151 004 osoby. Wyborcy wiejscy w okręgu wyborczym nr 8 pozostawali aktywniejsi (83,2%) od miejskich (81%). Również w powiecie ciechanowskim wyborcy wiejscy (80,8%) byli aktywniejsi od wyborców miejskich (79,6%), jednak w uprzednio rekordowej gminie Grudusk frekwencja zmniejszyła się o 3,1 punktu procentowego. Z 2553 uprawnionych w głosowaniu udział wzięło 2187, tj. 85,6%.

Wybory w okręgu 8 zakończyły się sukcesem endecji. Na listę nr 8 padło 55,2% ważnych głosów<sup>34</sup>. Endecja zwyciężyła także w powiecie ciechanowskim, skupiła jednak tylko 45,5% wyborców. Również w gminie Grudusk, pomimo utraty w stosunku do 1919 r. 611 głosów, endecja zwyciężyła. Chrześcijański Związek Jedności Narodowej zdobył 1178 (55,1%) głosów. Zestawienie głosów, które oddano na listy ZLN w 1919 r. z głosami uzyskanymi przez ChZJN w 1922 r., wyraźnie wskazuje na zmniejszenie się popularności list endeckich.

Drugie miejsce w powiecie ciechanowskim zachowała lista 2 Polskiej Partii Socjalistycznej, na którą oddało swe głosy 5 222 wyborców (20,3% ważnych głosów). Na wsi ciechanowskiej PPS wzmocniła swoją pozycję, za jej listą opowiedziało się 20,5% głosujących, gdy w 1919r. – 12,8%. Także w gminie Grudusk pepeesowcy zwiększyli stan posiadania z 0,2% do 17,4%. Na trzecim miejscu w gminie Grudusk uplasowało się Chłopskie Stronnictwo Radykalne. Sukces ten Stronnictwo zawdzięczało gospodarzom z Garlina–Zalesia – Władysławowi Geskowi i Janowi Wieczorkowi, którzy prowadzili agitację w Grudusku i sąsiednich parafiach. Dzięki ich zaangażowaniu w Grudusku, gdzie „zwolenników Okonia prawie że nie [było]”<sup>35</sup>, lista nr 15 uzyskała poparcie 270 (12,6%) wyborców. Czwarte miejsce zajęło Polskie Stronnictwo Ludowe „Piaś” (lista nr 1) 10,1% (220 głosów). Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie” w gminie Grudusk przekonało do siebie 4,7% wyborców. Z kolei – znajdujące się na skrajnej prawicy ruchu ludowego – Narodowe Zjednoczenie Ludowe „Polskie Centrum” uzyskało poparcie 27 (1,3%) wyborców. W zestawieniu z 1919 r., kiedy Polskie Zjednoczenie Ludowe zdołało skupić 0,3% głosów wyborców, wyniki listopadowe oznaczały nieznaczne wzmocnienie wpływów tego kierunku.

Listę komunistyczną w powiecie ciechanowskim poparło 0,8% wyborców. Na terenie wiejskim tylko w gminie Sońsk przekroczyła barierę 1%, natomiast w gminie Grudusk Związek Proletariatu Miast i Wsi miał zaledwie dwóch zwolenników. Jednak za kandydatami wszystkich list lewicowych w gminie opowiedziało się 757 wyborców (34,7%), gdy w 1919 r. – 507 (22%). Większość

---

<sup>34</sup> *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu odbytych w dniu 5 i 12 listopada 1922 roku*, w: *Statystyka Polski*, t. VIII, Warszawa 1926, s. 22.

<sup>35</sup> „Miesięcznik Pasternski Płocki” 1923 nr 8–9, s. 159.

tych głosów złożyli robotnicy folwarczni i właściciele gospodarstw karłowatych. Wyniki głosowania stanowiły wyraźną zapowiedź przesunięć politycznych w lewo. Tendencję tę uwidoczniły również głosy oddane na partie ludowe. Za kandydatami wszystkich list ludowych w gminie opowiedziało się 619 wyborców (28,3%), co oznaczało zwiększenie się klienteli o 109 osób. Spośród sympatyków ruchu ludowego 4,4% poparło „Polskie Centrum”, 16,5% „Wyzwolenie”, 35,5% „Piasta”, zaś na Chłopskie Stronnictwo Radykalne głosowało aż 43,6% wyborców.

W tydzień po wyborach sejmowych przeprowadzono pierwsze wybory do Senatu. Nie znamy wyników na poziomie gminy. Senatorem został Błażej Krzywkowski. Pracował w Komisji Gospodarstwa Społecznego<sup>36</sup>.

Po wyborach życie polityczne gminy powoli zamierało. Partie polityczne przestały być widoczne. Z politycznego letargu wyrwał je zamach majowy. Z końcem czerwca ożywiło się Chłopskie Stronnictwo Radykalne, które po kilku latach przerwy znowu urządziło wiec<sup>37</sup>. Równocześnie na terenie gminy pojawiły się nowe partie. 3 października 1926 r. w Wiksinie powstało pierwsze w gminie Koło Monarchistycznej Organizacji Włościańskiej (od maja 1927 r. – Monarchistyczna Organizacja Wszechstanowa). Zarząd tworzyli: Waclaw Kamiński, Józef Kołakowski, Stefan Krempski i Romuald Sosnowski<sup>38</sup>. Latem 1927 r. prace nad rozbudową struktur zintensyfikowano. Miały odbyć się wybory samorządowe. W analizie wpływów politycznych w gminie pomogłyby wyniki tych wyborów. Niestety nie zachowały się żadne informacje dotyczące wyborów do rady gminy. 7 VIII 1927 r. odbył się wiec w Łysakowie, na który przybyli czołowi działacze i agitatorzy: Stanisław Smoleński, Bronisław Pątkowski i Feliks Szewczyk. Po przemówieniu i uchwaleniu rezolucji

zabrał głos niejaki Pszczółkowski – endeczek, który bajanie swe zakończył okrzykiem: „Niech żyje najjaśniejsza Rzeczpospolita”. Biedny endek i biedna rzeczpospolita, bo tylko jeden głos poparł pocziwego Pszczółkowskiego. A reszta blisko tysięcy narodu zawołało: „Niech żyje Król”.

– przekonywał „Głos Monarchy”<sup>39</sup>.

W Grudusku Koło Monarchistycznej Organizacji Wszechstanowej zostało zorganizowane 28 VIII 1927 r. Wiec zwołał Wiktor Smoleński, a przemawiał Fe-

<sup>36</sup> *Parlament Rzeczypospolitej...*, op. cit., s. 131.

<sup>37</sup> „Chłopska Sprawa” 1926 nr 28, s. 4; Wiec odbył się 29 czerwca, w dniu odpustu św. Piotra i Pawła. „Pomimo intryg miejscowych endeków, którzy mieli zamiar przeszkodzić wiecowi, wiec udał się tak wspaniale, że nie można było znaleźć tak wielkiego placu, który mógł pomieścić kilkanaście tysięcy ludzi i żaden wróg nie ośmielił się nawet pisnąć. Mowa kilkugodzinna posła [Ks. Okonia – D.P.] wywarła wielkie wrażenie na zebrany lud wiejski i na drobną szlachtę zagrodową, która mieszka licznie w tej okolicy” – informowała partyjna gazeta.

<sup>38</sup> „Głos Monarchy” 1926 nr 36, s. 4.

<sup>39</sup> *Ibidem*, 1927 nr 32, s. 4.

liks Szewczyk, który po przedstawieniu programu i działalności MOW skrytykował posłów

którzy pobierają bardzo wysokie pensje, a nic nie zdziałali na korzyść klasy robotniczej. Skarb państwa jest stale okradany przez wyższych urzędników – twierdził – których bronią poszczególne partie, a prawica przytem zwala winę na lewicę i odwrotnie, ogólnie więc biorąc, panuje u nas bezkarność, bo nie ma silnego prawa, które mogłoby trzymać obywateli w karbach.

Kończąc przemówienie zaproponował rezolucję, w której zebrani domagali się wyboru króla. Wiec zakończył okrzykiem: „Niech żyje król!” Wiec w siedzibie „okoniowców [...]” udał się doskonale. Okrzykom na cześć Polskie Królewskiej i Monarchistycznej Organizacji Wszzechstanowej nie było końca – informowała partyjna gazeta<sup>40</sup>. Po wiecu Szewczyk urządził konferencję organizacyjną, na której zostało założone Koło MOW. Prezesem Zarządu wybrany został A. Pszczółkowski, wiceprezesami K. Kołakowski i Cz. Czymierski, a sekretarzem I. Sadowski. W lutym 1927 r. Zecheusz Skoniecki zainstalował na terenie gminy Niezależną Partię Chłopską. Nie rozwinęła szerszej działalności. Równocześnie w gminie Grudusk znacznie osłabły wpływy Chłopskiego Stronnictwa Radykalnego<sup>41</sup>.

Jeszcze nie opadły emocje związane z głosowaniem do rady gminy, gdy jesienią 1927 r. rozporządzeniem prezydenta rozwiązany został Sejm i Senat I kadencji. Wszystkie ugrupowania polityczne rozpoczęły przygotowania wyborcze.

Związek Ludowo-Narodowy kampanię wyborczą rozpoczął pod koniec listopada wiecem w Grudusku. Po omówieniu spraw wyborczych zebrani ostro skrytykowali politykę rządu wobec mniejszości narodowych, a przede wszystkim nadanie obywatelstwa polskiego wielu Żydom<sup>42</sup>. Był to jeden z nielicznych wieców zwołany przez endeków, którzy prowadzili prace agitacyjną domokrężną przez mężów zaufania, unikając wystąpień publicznych.

Akcję wyborczą Związku Ludowo-Narodowego wspierały Narodowa Organizacja Kobiet i Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Żeńskiej z Gruduska i Kluszewa. W następnym miesiącu Chłopskie Stronnictwo Radykalne rozpoczęło kampanię zebraniem w Grudusku, na którym kandydatem na posła został wybrany Jan Wieczorek. Do męża zaufania Stronnictwa, Jerzego Korniszewskiego, dostarczono około 214 kg broszur i odezw. Zostały niewykorzystane. Lista Chłopskiego Stronnictwa Radykalnego została unieważniona. Przedstawiciele

---

<sup>40</sup> Ibidem, 1927 nr 34, s. 4, 5; Prasa informowała, że w wiecu udział wzięł tysięczny tłum, według źródeł urzędowych, w zgromadzeniu wzięło udział 500 osób, APW, Urząd Wojewódzki Warszawski 1918–1939 (dalej – UWW), sygn. 19, s. 82.

<sup>41</sup> APW, UWW, sygn. 12, s. 34, 174; Podnoszono zarzuty natury moralnej przeciw ks. Okoniowi. Celowali w tym zwłaszcza działacze „Piasta”.

<sup>42</sup> APW, UWW, sygn. 19, s. 369.

ChSR oraz kandydaci do Sejmu wezwali członków i sympatyków do głosowania na listę nr 10 Stronnictwa Chłopskiego<sup>43</sup>.

Sanacja w powiecie ciechanowskim przystępowała do wyborów w niezwykle trudnym momencie. Zawiedzione oczekiwania ludności powiatu, spodziewającej się wielu zmian politycznych po przewrocie majowym<sup>44</sup>, sprawiły, że czerwcowe wybory samorządowe nie przyniosły piłsudczykom sukcesu. Pozwoliły one, co było ich celem, zorientować się w układzie sił politycznych w powiecie. Piłsudczyków czekało dużo pracy. Jednak kampanię wyborczą rozpoczęli bardzo późno. Dopiero w styczniu 1928 r. z inicjatywy zajmujących „zdecydowanie przychylnie stanowisko dla Rządu”, Jerzego Żarnowskiego z Młocka Baranic i Waława Szujskiego z Kraszewa, zawiązano w Ciechanowie Powiatowy Komitet Zjednoczenia Gospodarczego dla Współpracy z Rządem. Ideę zjednoczenia pod auspicjami Marszałka przychylnie przyjęto również w Grudusku<sup>45</sup>. Wójt gminy i 30 sołtysów 14 I 1928 r. przyjęło rezolucję, w której wyrażali

głęboki hołd i cześć Marszałkowi Piłsudskiemu za jego gospodarczą odbudową Państwa Polskiego. Uznając zasługi Rządu Marszałka Piłsudskiego jednomyślnie uchwalamy w dniu wyborów stanąć jak jeden mąż do urn wyborczych dla współpracy z Rządem – zapewniali. - Jednocześnie uchwalamy zakładać Komitety wiejskie zjednoczenia ruchu ludowego dla współpracy z Marszałkiem Piłsudskim.<sup>46</sup>

Tradycyjnie własne listy wystawiły PSL „Wyzwolenie” i PSL „Piast”, który w trakcie kampanii wyborczej odbył w Grudusku zjazd okręgowy. Wziął w nim udział wiceprezes Zarządu Głównego, Paweł Bobek. Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych zjazd był bardzo liczny<sup>47</sup>. Nowymi partiami, które przystąpiły do wyborów ze swymi listami, były Monarchistyczna Organizacja Wszzechstanowa i Stronnictwo Chłopskie.

Wybory 4 III 1928 r. odbyły się przy wyjątkowo dużej frekwencji. W całym kraju do urn wyborczych udało się 78,3% uprawnionych, a w województwie warszawskim 84,5%. Również w okręgu nr 8 udział ludności w wyborach był duży (84,5%), na wsi osiągnął 85%, na terenach miejskich – 83,3%. Średnia frekwencja w powiecie ciechanowskim wynosiła 82%, zatem w porównaniu z wyborami 1922 r. wzrosła o 2,4% punktu procentowego. Na terenach wiejskich wzrost był nawet nieco wyższy i wynosił 2,5%<sup>48</sup>. Natomiast regres nastąpił w Grudusku, gdzie frekwencja nieznacznie spadła z 85,6% do 85,2%.

<sup>43</sup> „Gazeta Chłopska” 1928 nr 10, s. 10; APW, UWW, sygn. 23, s. 38.

<sup>44</sup> AAN, KPP 158/XII – 1, t. 3, s. 1.

<sup>45</sup> APW, UWW, sygn. 23, s. 31, 36.

<sup>46</sup> „Głos Pracy” 1928 nr 4, s. 3.

<sup>47</sup> APW, UWW, sygn. 12, s. 171.

<sup>48</sup> *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu odbytych w dniu 4 i 11 marca 1928 r.*, w: *Statystyka Polski*, t. X, Warszawa 1930, s. 10.

Wpływy partii politycznych w gminie Grudusk  
w świetle statystyk wyborczych lat 1919–1930 (w procentach)

	1919	1922	W por. z 1919	1928	w por. z		1930	w porównaniu		
					1919	1922		1919	1922	1928
Frekwencja	88,1	85,6	-2,5	85,2	-2,9	-0,4	81,9	-6,2	-4,6	-4,3
Endecja	77,5	53,9	-23,6	31,7	-45,8	-22,2	56,7	-20,8	+2,8	+25
PSL	21,8									
PSL Piast		10,1	-7	4,8		-5,5				
PSL Wyzwolenie		4,7		1,6		-3,1	9,3			-44,3
PPS	0,2	17,5	+17,3	42,8	+42,6	+25,3				
Centrolew										
PZL	0,3									
ChSR		12,3								
BBWR				13,6			30,0			+16,4
PPS d Frakcja							3,9			
NZL		1,3								
Komuniści		0,1		0,3		+0,2				
Monarchiści				0,3			0,04			-0,26
SCh				4,4						

Źródło: *Statystyka wyborów do Sejmu Ustawodawczego*, red. L. Krzywicki, Warszawa 1921, s. 18,19; *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu odbytych w dniu 5 i 12 listopada 1922 roku*, w: *Statystyka Polski*, t. VIII, Warszawa 1926, s. 22; *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu odbytych w dniu 4 i 11 marca 1928 roku*, w: *Statystyka Polski*, t. X, Warszawa 1930, s. 10; *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu z dnia 16 i 23 listopada 1930 roku*, w: *Statystyka Polski*, seria C, z. 4, Warszawa 1935, s. 8.

Z 2411 głosów złożonych do trzech urn wyborczych w gminie Grudusk komisja okręgowa unieważniła 12 głosów, gdy obwodowe proponowały unieważnić 13. Zasadniczą zmianą w układzie sił politycznych, którą ujawniło głosowanie, była klęska endecji. Lista Katolicko-Narodowa, zdominowana przez Związek Ludowo-Narodowy, straciła 413 zwolenników, tj. 64,9% poprzedniego stanu posiadania. Endecję poparło zaledwie 31,7% wyborców.

Porażkę poniósł również PSL „Piast”, na którego listę w gminie głosowało 116 wyborców (4,8% ważnych głosów). Piastowcy utracili 104 głosy, tj. 47,3% poprzedniego stanu posiadania. Także główny spośród stronnictw ludowych rywal „Piasta” – PSL „Wyzwolenie” – w gminie gruduskiej doznał porażki. Odsetek oddanych głosów na listę nr 3 spadł z 4,7% do 1,7%. Zmniejszenie się zasięgu wpływów spowodowało, że „wyzwoleńcy” spadli na szóstą pozycję wśród stronnictw politycznych. Część elektoratu „Wyzwolenia” przejęło Stronnictwo Chłopskie, za listą którego opowiedziało się 4,4% wszystkich wyborców. Za kandydatami wszystkich list ludowych opowiedziało się 261 osób (10,8%). Spośród sympatyków ruchu ludowego 44,4% poparło PSL „Piasta”, 15,3% PSL „Wyzwolenie” i 40,2% Stronnictwo Chłopskie. Sympatie polityczne mieszkańców gminy przesunęły się mocno w lewo. Tendencje zaobserwowane

w 1922 r. były trwałe. Potwierdził to olbrzymi sukces listy PPS, którą poparła – poza robotnikami folwarcznymi i właścicielami gospodarstw karłowatych – również część gospodarzy małorolnych. PPS ze swoimi prawie 43% głosów (1922 r. – 17,4%) uzyskała przewagę 11,1 punktu nad endecją i aż o 29,4 punktu procentowego wyprzedziła BBWR. Na listę BBWR w gminie głosowało 327 osób, tj. 13,6% uprawnionych do głosowania. Tym samym znalazła się ona dopiero na trzecim miejscu – po PPS i liście Katolicko-Narodowej. Monarchiści uzyskali w gminie 27 głosów (0,3%). Wynik wyborów wśród endeków wywołały konsternację.

Po otrząśnięciu się z szoku wywołanego skalą porażki przystąpili niezwłocznie do prac organizacyjnych. W czerwcu 1928 r. powołany został Komitet Organizacyjny Stronnictwa Narodowego. Na terenie powiatu działalność propagandową prowadził płatny instruktor, Witold Szulc, jednak „bez żadnego [...] skutku” – nie bez satysfakcji oceniał w sprawozdaniu sytuacyjnym wojewoda<sup>49</sup>. Tymczasem poufne zebranie aranżowane w prywatnych mieszkaniach przez Michała Smolińskiego (właściciela folwarku Kluszewo), Antoniego Płoskiego (sędziego grodzkiego z Ciechanowa), Michała Bojanowskiego z Klic, Ignacego Bojanowskiego oraz proboszcza, Leona Goszczyckiego z Gruduska dawały pozytywne wyniki. Kontakty z nimi utrzymywali wójt gminy Grudusk, Henryk Pszczółkowski i sekretarz Okoniewski. Na podstawie informacji konfidenckich urzędnicy starostwa ustalili, że obaj w zebraniach nie będą brali udziału, natomiast komunikowali się z pozostałymi za pośrednictwem Mieczysława Rybczyńskiego z Gruduska<sup>50</sup>. Wiosną 1929 r. zorganizowali endecy w Łysakowie oddział konny „Sokoła”. Liczył 25 członków<sup>51</sup>. W grudniu 1929 r. sympatycy Stronnictwa Narodowego opanowali zarząd Koła Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej Żeńskiej<sup>52</sup>.

Również piłsudczycy po wyborach parlamentarnych przystąpili do budowy struktur BBWR w terenie<sup>53</sup>. Jednak Koło Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w Grudusku powołane zostało dopiero 19 września 1930 r. Na

---

<sup>49</sup> APW, UWW, sygn. 36, s. 289.

<sup>50</sup> Ibidem, s. 289.

<sup>51</sup> Ibidem, sygn. 33, s. 393; 14 IV 1935 r. w Łysakowie odbyło się zebranie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Na zebraniu obecny był sekretarz Zarządu Powiatowego SN, Stefan Kurzypiński, który nawoływał zebranych do utworzenia silnego Oddziału „Sokoła”. Zebranie zakończyło się powołaniem zarządu oddziału w Łysakowie: Stefan Pszczółkowski – prezes, sekretarz i skarbnik – w jednej osobie, a komendantem był Franciszek Pszczółkowski z Gruduska; APW, UWW, sygn. 88, s. 260.

<sup>52</sup> APW, UWW, sygn. 38, s. 407.

<sup>53</sup> A. Chojnowski, *Piłsudczycy u władzy. Dzieje Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, 1986, s. 69; Piłsudczycy powołali 26 XI 1929 r. w Grudusku Związek Strzelecki, liczył 37 strzelców. Prezesem został wybrany Władysław Wasikowski, a jego zastępcą Czesław Langiewicz; APW, UWW, sygn. 38, s. 281.

zebranie organizacyjne przybyło 50 osób. Prezesem wybrany został Stefan Fijałkowski, Stanisław Krzywkowski skarbnikiem, poza tym do zarządu weszli: Marceli Szyplowski i Władysław Wasikowski<sup>54</sup>. Doskonałą okazją wzmocnienia wpływów sanacji była wizyta prezydenta Ignacego Mościckiego. Jego pobyt w powiecie ciechanowskim był częścią wizytacji województwa warszawskiego, która odbyła się między 25 maja a 1 czerwca 1930 r. Na trasie przejazdu prezydent był gorąco witany. 26 maja w Ciechanowie wśród 360 druhów oddających hołd prezydentowi znaleźli się strażacy z Gruduska i Łysakowa<sup>55</sup>.

Decyzją Prezydenta RP, na wniosek Rady Ministrów, parlament z dniem 30 VIII 1930 r. został rozwiązany. Termin nowych wyborów do Sejmu wyznaczono na 16 listopada, a do Senatu – na 23 listopada.

Największą aktywność przejawiał BBWR. 28 września około 50 delegatów kół gminnych przybyło do Ciechanowa. Obradom przewodniczył Stefan Olszewski. Po przemówieniu Janowskiego delegaci złożyli sprawozdania z przebiegu prac swoich kół i działalności ugrupowań opozycyjnych w terenie. Wnioski nie były optymistyczne. Prognozy wyborcze przewidywały, że Stronnictwo Narodowe w okręgu nr 8 może zdobyć trzy mandaty<sup>56</sup>.

Aby poprawić notowania bloku, działacze wykazywali się olbrzymią aktywnością organizując na terenie powiatu wiece. Również w gminie przeprowadzili szereg wieców i zebrań: w Grudusku, Kluszewie, Garlinie–Zalesiu, Rąbieżu, Wiksinie, Humięcinie–Andrychach, Żarnowie, Przywilczu, Łysakowie. Przemawiali: Zagórski, Stankiewicz, Redlicz, Panaczewski, Wiankowski, Niemier, Poniatowski, Filipowicz, Koc, Pytliński i Rutecki. „Wszystkie zebrania odbyły się w podniosłym nastroju. Wszędzie uchwalano głosowania na listę Nr 1 i wszędzie wznoszono okrzyki na cześć Marszałka Józefa Piłsudskiego” – zapewniał „Głos Mławski”<sup>57</sup>. Wystąpienie opozycji odnotowano tylko 4 listopada w Humięcinie–Andrychach. Aktywnie do kampanii wyborczej włączyły się kobiety. Członkinie Rodziny Policyjnej 21 października zorganizowały w Grudusku zebranie przedwyborcze kobiet. Przemawiała przewodnicząca C. Wichecka. „Nastroj przychylny” – oceniał starosta<sup>58</sup>.

Tym razem działacze Stronnictwa Narodowego bardzo szybko rozpoczęły kampanię wyborczą. Już 7 września dziesięciu członków Komitetu Powiatowego SN spotkało się w Grudusku. Przemówienia na temat stosunku stronnictwa wobec wyborów i potrzeby przeprowadzenia „silniejszej propagandy” na wsi

---

<sup>54</sup> Ibidem, sygn. 44, s. 471.

<sup>55</sup> „Przegląd Pożarniczy” 1930, nr 25, s. 443.

<sup>56</sup> APW, UWW, sygn. 47, s. 76.

<sup>57</sup> „Głos Mławski” 1930 nr 30, s. 3.

<sup>58</sup> APW, UWW, sygn. 48, s. 226.



przedstawili: Stanisław Bojanowski, Michał Wichliński i Witold Szulc. Najbliższe tygodnie upłynęły ciechanowskim endekom na poszukiwaniu kandydatów na posłów spośród miejscowych działaczy. Proponowali, by na pierwszym miejscu znalazł się prezes Powiatowego Komitetu SN i były poseł, Michał Wichliński<sup>59</sup>. Natomiast delegaci Stronnictwa Narodowego z 8 Okręgu Wyborczego na pierwszym miejscu umieścili byłego posła, Korneckiego. O miejscu Bojanowskiego z Jarlut Małych i Dłużewskiego zdecydować miał Główny Zarząd SN w Warszawie.

W wyborach do Sejmu w dniu 16 listopada 1930 r. w województwie warszawskim, pomimo że liczba uprawnionych wzrosła, do urn wyborczych stało się osób mniej niż w 1928 r. „Było to – jak zauważył L. Hass – dotąd w woj. warszawskim nie notowane”<sup>60</sup>. Zjawisko takie odnotowano również w 8 okręgu wyborczym. W gminie Grudusk liczba uprawnionych do głosowania zwiększyła się w porównaniu z poprzednimi wyborami o 111 osób, natomiast do urn wyborczych stało się o trzy osoby mniej niż w 1928 r. Spośród mieszkańców uprawnionych do głosowania skorzystało ze swego prawa 81,9%<sup>61</sup>. Była to najniższa frekwencja w gminie w okresie międzywojennym.

Wybory zakończyły się wielkim sukcesem Stronnictwa Narodowego. W okręgu nr 8 liczba jego sympatyków zwiększyła się w porównaniu z poprzednimi wyborami o 26 905, a w powiecie ciechanowskim o 4092. Natomiast w gminie Grudusk liczba zwolenników wzrosła o 601, tj. o 78,6%. Za Listą Narodową opowiedziała się 56,7% wyborców. Endecja odzyskiwała utraconą pozycję.

Intensywnie promowana lista BBWR znalazła się na drugim miejscu. W gminie uzyskała lista rządowa więcej o 395 głosów, przyrost o 54,7% w stosunku do poprzednich wyborów. Centrolew zajął trzecie miejsce, jednak – w zestawieniu z ilością głosów uzyskanych przez partie tworzące koalicję – poniósł stratę 1068 głosów (prawie 83% stanu posiadania z 1928 r.).

Niewielkim poparciem w gminie cieszyli się „fracy”, na których listę oddało swoje głosy 3,9% wyborców. Natomiast udział monarchistów w wyborach zakończył się druzgocącą klęską. Na listę nr 21 w gminie Grudusk padł tylko jeden głos.

Pierwsza połowa lat trzydziestych przyniosła radykalizację nastrojów w gminie. Nie uspokoiło ich zebranie zarządu Koła BBWR w Grudusku<sup>62</sup> czy

<sup>59</sup> Ibidem, sygn. 44, s. 440.

<sup>60</sup> L. Hass, *Wpływy ugrupowań politycznych wśród ludności woj. Warszawskiego w drugiej połowie lat dwudziestych (w świetle wyborów sejmowych)*, cz. II, „Rocznik Mazowiecki” 1976 (t. VI), s. 151.

<sup>61</sup> *Statystyka wyborów do Sejmu i Senatu odbytych w dniu 16 i 23 listopada 1930 r.*, w: *Statystyka Polski*, seria C, z. 4, Warszawa 1935, s. 8.

<sup>62</sup> APW, UWW, sygn. 66, s. 202; Zebranie odbyło się 23 IV 1932 r. Na temat sytuacji ekonomicznej i politycznej w państwie oraz zadaniach BBWR przemawiali: dr Albin Lenkiewicz i dyrektor gimnazjum w Ciechanowie, Kazimierz Lubecki.

też powołanie Komitetu do Spraw Bezrobocia w Łysakowie<sup>63</sup>. W marcu 1934 r. aktywiści Obozu Narodowo-Radykalnego podjęli próbę zorganizowania placówki w gminie. Ze względu na dużą ostrożność liczba zwербowanych członków była znikoma. Nowo przyjęci otrzymywali na początku legitymację SN, a dopiero po okresie próbnym legitymację „Nara”. Akcja znalazła duży odzew wśród byłych członków Obozu Wielkiej Polski<sup>64</sup>. Młodzi narodowcy głosili postulaty poprawy życia na wsi i hasła antysemickie. W maju 1934 r. odbyły się dwa zebrania członków ONR, na których omawiano sprawę bojkotu Żydów. Kryzys i bezwzględność poborców podatkowych wywołała chłopskie wystąpienia inspirowane przez młodych członków ONR i „Sokoła”. Latem 1934 r. we wsiach Garlino–Komonino i Garlino–Racibory doszło do stawiania oporu sekwestrowi Urzędu Skarbowego. We wsi Garlino–Racibory, wobec groźnej postawy tłumu, sekwestrowi wraz z policją wycofali się ze wsi, odstępując od czynności egzekucyjnych<sup>65</sup>. Latem 1935 r. doszło do strajku w Wiksinie. 10 robotników z powodu nieotrzymania wypłaty powstrzymywało się od pracy. Zachowane źródła nie pozwalają na ustalenie wyników strajku. Raport policyjny stwierdził: „Przebieg strajku spokojny”<sup>66</sup>.

W drugiej połowie lat trzydziestych działalność partii politycznych zamarła. Komuniści w sprawozdaniu za marzec 1935 r. informowali, że Stronnictwo Ludowe w gminie Grudusk „podobną siłę ma”, jak w gminie Sońsk, gdzie SL miało 8–9 kół liczących 200–250 członków i kilka kół „Wici”<sup>67</sup>. Nie potwierdzają tego inne źródła. Jedyną partią opozycyjną, która prowadziła działalność, było Stronnictwo Narodowe. Zimą 1936 r. w gminie zostało zorganizowanych 6 nowych kół Stronnictwa Narodowego w: Łysakowie (liczyło 35 członków), Przywilczu (19), Żarnowie (18), Purzycach (14), Strzelni (12) i Mierzanowie. Potwierdzeniem siły SN było powstrzymanie się w 1935 r. radnych Stronnictwa od udziału w wyborach delegatów do Zgromadzenia Okręgowego i wezwanie mieszkańców do bojkotu wyborów. Akcją tą osobiście kierował były poseł, Stanisław Bojanowski<sup>68</sup>. Wykorzystując kryzys gospodarczy endecy prowadzili akcję antyżydowską. 2 III 1936 r. w Grudusku Stanisław Bojanowski mówił

na temat bojkotu handlu żydowskiego, podkreślił przytem, że obecny Rząd idzie na rękę Żydom i otacza ich opieką, że obecny Minister Oświaty pochodzi z dawnej rodziny

---

<sup>63</sup> *Sprawozdanie z działalności i rachunkowości komitetów do spraw bezrobocia w województwie warszawskim*, Warszawa 1932, s.8.

<sup>64</sup> APW, UWW, sygn. 74, s. 248.

<sup>65</sup> *Ibidem*, sygn. 81, s. 183, 387; W wyniku dochodzenia do odpowiedzialności pociągniętych zostało 5 mężczyzn i 4 kobiety. Wobec nich zastosowano areszt prewencyjny.

<sup>66</sup> *Ibidem*, sygn. 87, s. 248.

<sup>67</sup> Archiwum Akt Nowych, Komunistyczna Partia Polski, sygn. 158/XII-10, t. 3, s. 35.

<sup>68</sup> APW, UWW, sygn. 86, s. 150

żydowskiej i dlatego w miastach istnieją 7-klasowe szkoły powszechne, a po wsiach tylko 4-klasowe, tj. aby Żydzi mogli w miastach się kształcić, gdy niemożliwe jest dla dzieci wsi, ponieważ do gimnazjum można posłać dopiero po skończeniu 6-ciu oddziałów szkoły powszechnej.<sup>69</sup>

Hasła takie z łatwością przekonywały mieszkańców gminy. Modzie tej hołdowano również wśród członków OZN. Zimą 1939 r. w Grudusku w czasie jarmarku zorganizowali pikietę antyżydowską. Wywołała irytację narodowców. 8 III 1939 r. Stefan Zukowski – przemawiając na zebraniu członków Stronnictwa Narodowego we wsi Strzelnia – oświadczył, że pikietą w Grudusku została zorganizowana „jedynie dla zamaskowania (...) działalności i zdobycia szerszych mas, a w gruncie rzeczy OZN jest opiekunem Żydów” tym bardziej, że – jak twierdził – „kierownictwo OZN to Żydzi”. Po nim głos zabrał Błażej Krzywkowski: „każdy narodowiec doskonale wie, że od 1926 r., od czasu zdobycia władzy przez obecny Rząd przemocą, narodowcy są gnębieni, jednak wini pracować bez żadnej obawy – śmiało robić swoje, a celu dopniemy” – tłumaczył. Następnie zaapelował do zebranych, by nie przyjmowali „do pracy robotników nie-członków Stronnictwa Narodowego”. Proponował również omijać „sklepy i rzemieślników nie-członków Stronnictwa Narodowego. OZN z płk. Chmurą na czele tworzy syndykaty dla odbioru zboża i płaci 1 zł więcej za metr, ale w zamian żąda podpisania deklaracji OZN, nie należy dać się wprowadzić w błąd, a starać się rugować członków OZN-u z Kółek Rolniczych i innych organizacji społecznych” – przekonywał<sup>70</sup>.

Decyzję o utworzeniu terenowych struktur Obozu Zjednoczenia Narodowego podjęto odgórnie. 24 IX 1937 r. odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Powiatowej OZN. Przewodniczył Jan Żmijewski. Postanowiono utworzyć szereg kół gminnych, ustalono listę osób, które należało wciągnąć do akcji OZN. Rada Obwodowa OZN powiatu ciechanowskiego pod przewodnictwem płk. Chmury powołała na przewodniczącego gminy Grudusk Kazimierza Walczaka<sup>71</sup>. Nie na wiele zdała się jego działalność. Mieszkańcy gminy jeżeli nie negatywnie, to co najmniej obojętnie ustosunkowali się do OZN. Wiosną 1939 r. odbyły się wybory samorządowe, którym poświęcono (12 marca) „wielkie zebranie” Oddziału OZN w Grudusku. Zebranie zagaikł przewodniczący Oddziału, Kazimierz Walczak, przemawiał poseł ks. Włodzimierz Grochowski, który omówił działalność sejmiku oraz sprawy społeczne i gospodarcze wsi. Po nim głos zabrał Mieczysław, członek Rady Obwodowej. Omówił sprawy samorządowe, podkreślając konieczność doboru kandydatów na radnych gminy. Zebranie zakończył K. Langiewicz<sup>72</sup>. Wyników nie znamy.

<sup>69</sup> Ibidem, s. 305.

<sup>70</sup> Ibidem, sygn. 110, s. 33, 34.

<sup>71</sup> „Wieś Polska” 1937 nr 16, s. 6.

<sup>72</sup> Ibidem, 1939 nr 16, s. 12.

Wszystko to działo się na tle aktów agresji Niemiec. Mieszkańcy gminy zdawali sobie sprawę z zagrożenia. 25 IV 1939 r. na zebraniu Stronnictwa Narodowego w Sokołowie Janusz Pawłowski przekonywał narodowców, że powinni czuwać, gdyż „wojna jest nieunikniona”. Zapewnił, że „z tego powodu Stronnictwo Narodowe nie dąży do rozdwojenia społeczeństwa, żeby się nie osłabiać i tym nie pomagać naszym wrogom”. Dalej przekonywał, „że najofiarniejsi dla obrony Ojczyzny są członkowie SN”<sup>73</sup>.

Za deklaracjami szły konkretne wysiłki na rzecz wzmocnienia obronności państwa. Spółdzielnia rolniczo-handlowa w Grudusku na Fundusz Obrony Narodowej przekazała 500 zł. Spółdzielnia mleczarska zadeklarowała wpłacić na fundusz Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej 1700 zł, z czego jej kierownictwo i pracownicy – 700 zł, a spółdzielnia w Homięcino–Retki zobowiązała się wpłacić 400 zł., wpłaciła tylko 13 zł 21gr<sup>74</sup>. Władze wojskowe, administrujące FON-em nie obliczyły przed wybuchem wojny wpływów na ten cel, toteż nieznanym jest całkowity udział społeczeństwa Gruduska i gminy w tworzeniu i kształtowaniu FON. Możemy jedynie stwierdzić, że w obliczu zagrożenia utraty niepodległości wśród ofiarodawców nie zabrakło mieszkańców gminy Grudusk.

Cały okres międzywojenny w gminie Grudusk charakteryzował się znaczną aktywnością polityczną tamtejszej społeczności. Układ sił politycznych ulegał zmianom. Sukcesy endecji w wyborach do Sejmu Ustawodawczego, jak również do Sejmu I kadencji, zmniejszyły jej aktywność organizacyjną. Wykorzystały to partie lewicowe. Koniec lat dwudziestych i trzecia dekada XX w. to ostra walka polityczna sanacji i endecji, z której w gminie Grudusk zwycięsko wyszła ta ostatnia.

**Abstract:** The political life in the commune of Grudusk in the years 1918–1939

The study presents political life in the commune of Grudusk in the years 1918–1939. When Poland had regained its independence, Grudusk belonged to Ciechanów County. The commune comprised 34 villages, 5 hamlets and 14 folwarks. In 1918 the population density was 46.3 people per square kilometer, while in 1931 it was 53.5 people per square kilometer. The interwar period in Grudusk was characterized by considerable political activity of its community. The balance of political powers changed in this period. The elections held on January 26, 1919 were successful for the right wing. Among the elected MPs there was a farmer from Strzelnia, Błażej Krzywkowski. He worked in two groups in the Legislative Sejm

---

<sup>73</sup> APW, UWW, sygn. 111, s. 12; Podpisanie umowy polsko-niemieckiej wywołało protest w gminie Grudusk; 6 III 1930 r. w czasie wiecu SN została przyjęta rezolucja przeciwko tej umowie; ibidem, sygn. 40, s. 59.

<sup>74</sup> AAN, Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych RP, sygn. 272, s. 146, 152; Kasa Spółdzielcza w Grudusku została zakwalifikowana jako placówka subskrypcyjna.

of 1919, dealing with agriculture and supplies. In July 1920, preparations to stop the Russian intruders started in Grudusk but the fights did not last long. After the break caused by the war with the Soviet Russia, the political life in the commune came back to normal. It got dominated by National Democracy (Narodowa Demokracja), yet its monopoly was broken by the appearance of People's Radical Party (Chłopskie Stronnictwo Radykalne). In 1922, arguments accompanied preparations for the elections to the First Sejm of the Second Republic. National Democracy (ND, „endecja” from the first letters of Narodowa Demokracja) won in Grudusk. A week after Sejm elections, there were Senat elections, and Błażej Krzywowski became a senator. He worked in the Community Farming Committee. In autumn 1927, Sejm and Senat were dissolved by the Ordinance of the President of the Republic of Poland. All political groupings in the commune of Grudusk started preparations to the next elections which took place on March 4, 1928. ND and PSL Piast (Polish People's Party Piast) were defeated, while Polish Socialist Party (PPS) won. In the elections of November 16, 1930, National Democracy won. In the second half of the 1930s the political activity in the commune of Grudusk waned. The success of National Democracy in the elections to the Legislative Sejm of 1919, and to the First Sejm of the Second Republic decreased its organizational activity, which was used by left-wing parties. In the late 1920 and in the 1930s the fight between „endecja” and „sanacja” (Sanation, a political movement started by Piłsudski) was tough, and in the commune of Grudusk its result was successful for National Democracy.

**Dariusz Piotrowicz** – nauczyciel historii w Działdowie. Prezes Polskiego Towarzystwa Historycznego – Oddział w Działdowie. Autor monografii Ciechanowa i wielu źródłowych artykułów. Specjalizuje się w historii regionalnej ze szczególnym uwzględnieniem dziejów powiatu ciechanowskiego i Działdowszczyzny.